Warszawa. № 84. Rok 1860.

KRONIKA

Sroda. Dnia $\frac{16}{28}$ Marca.

Ciepła dziś rano stopni 0.
Ciepła, wczoraj w południe stopni 4.
Jutro Św. Cyrylla M.

Wschód słońca o godz. 5 min. 44.
Zachód „ „ 6 „ 26.
Wysokość wody na Wiśle stóp 8 cali 6.

WIADOMOŚCI KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH.

Do *Kroniki Wiadomości Krajowych i Zagranicznych*, jako praemium dla prenumeratorów, dodane zostaną na kwartał dwa tomy treści historycznéj, powieściowéj, literackiéj i ekonomicznej, składające się każdy z 250 stronnic, za cenę druku i papieru po kop. 25 za tom.

Obwieszczenia przyjmuje Redakcya Kroniki za opłatą: Od wiersza drobnym drukiem za jednorazowe umieszczenie kop sr. 3, za następne po kop. sr. $2\frac{1}{2}$.

Każdy prenumerator Kroniki ma prawo zamieścić w niéj bez opłaty, doniesień własnych za 50 kop. kwartał.



WSZYSTKO DLA WSZYSTKICH.

CENA KRONIKI:
w Warszawie: Kwartalnie Rsr. 1 kop. 35. (złp. 9).
„ „ Miesięcznie kop. 45, (złp. 3).
Numer pojedyńczy kop. $2\frac{1}{2}$, (groszy 5).
Na Poczcie: w Królestwie kwartal. Rsr. 2 kop.25 (złp. 15).
w Cesarstwie: Rocznie Rsr. 13,—Półrocznie 6 kop. 50).
„ „ Kwartalnie Rsr. 3 kop. 25 (w kopertach).

Biuro Redakcyi i Kantor główny w litografii A. Dzwonkowskiego i Spółki (dawniej Pecq'a) ulica Miodowa N. 482

OD REDAKCYI.

W każdem znaczniejszem mieście potrzebne są pisma, któreby zamieszczały porządne, w oddziałach osobnych dla łatwego wyszukania, za cenę jak można najtańszą, doniesienia o potrzebach i żądaniach publiczności, a po szczególe PP. właścicieli fabryk, warsztatów, sklepów i wszelkich zakładów przemysłowych, obok tego donosiły o żądaniach lub ofiarowanych kapitałach, zatrudnieniach i t. d. Na ten cel Kronika W. K. i Z. przeznacza ostatnią stronnicę i dodatki do pisma swego.

Kronika Wiadomości Krajowych i Zagr. pismo codzienne, kosztuje w Warszawie kwartalnie rs. 1 kop. 35 (złp. 9) miesięcznie kop. 45 (złp. 3). Obejmuje oprócz wiadomości politycznych i Warszawskich, doniesienia o handlach, cukrowniach, restauracyach, kapitałach i wszelkich interesach i potrzebach społecznych, za opłatą kop. 3 od jednego wiersza drobnym drukiem. Każdy prenumerator ma prawo umieścić bezpłatnie doniesienia o własnych interesach za pół rubla kwartalnie. Że zaś wiersz liczy się po kop. 3, przeto każdy prenumerator będzie mógł zamieścić w Kronice na kwartał dwa średnie, albo trzy małe doniesienia, razem wierszy siedmnaście obejmujące. Redakcya ułoży doniesienia z ustnego opowiedzenia interesu, bez osobnej dopłaty. Jeżeli tego będzie potrzeba, to doniesienie w obcym języku bezpłatnie na polskie przełoży.

Kronika zamieszcza także artykuły o handlu, przemyśle, rolnictwie, teatrze, nowych dziełach, krótsze powieści i rozmaitości.

Jako premium dla prenumeratorów, dodane zostaną na kwartał dwa tomy treści historycznéj, powieściowéj, literackiéj i ekonomicznej, składające się każdy z 250 stronnic, za cenę druku i papieru po kop. 25 za tom, i oprócz tego, każdy prenumerator Kroniki może nabyć po jednym egzemplarzu dzieł rozmaitych, wydanych nakładem Franciszka Salez: Dmochowskiego, Jana Jaworskiego i zakładu litograficznego A. Pecq et Comp za cenę o znaczną część niższą od katalogowej księgarskiej.

Ostrzegamy Szanownych Prenumeratorów kwartalnych naszej Gazety, w Warszawie i na prowincyi zamieszkałych, którzy nieskorzystali jeszcze z przywileju swojego podania do Gazety ogłoszeń bezpłatnych, aby z nadsyłaniem tego rodzaju ogłoszeń, jeśli są w zamiarze, pośpieszyli się, gdyż kwartał kończy się. Uważamy za nasz obowiązek przypomnieć Szanownym Prenumeratorom służące im prawo; gdyż przywilej bezpłatnego ogłoszenia z jednego kwartału na drugi nieprzechodzi.

Prenumerować można na wszystkich urzędach i stacyach pocztowych Królestwa i Cesarstwa, w Kantorach Kroniki, lub w Kantorze Głównym przy ulicy Miodowej Nr. 482 w zakładzie litograficznym A. Pecq et Comp., dokąd adresować trzeba wszelkie korespondencye do Redakcyi Kroniki.

Dalszy ciąg listy osób uproszonych do zbierania składek od właścicieli i rządców domów.

16. Eckert Jan pod Nr. 521j2 Kościelna, Przyrynek od 1878 do 1919; 17. Sitkiewicz pod N. 2549 Samborska, Zakątna, Rybaki od 1920 do 1927 i od 2545 do 2576 i Boleść od 2582 do 2584; 18. Wolfin pod Nr. 547 Freta, od 273 do 280 Miodowa; 19. Neubauer Stefan pod N. 459 od 459 do 471b. Senatorska i od 740 do 742 Rymarska; 20. Lesser Stanisław pod N. 490j1 od 484b. do 496 Miodowa 535, 536 Kapitulna, 488, 459, 489, Długa 590 do 592 Danielewiczowska od 615 do 620; 21. Prażmowski pod Nr. 546 od 540 do 556 i 577 do 587, Długa 489a. b. Miodowa i od 608 do 611 Bielańska;

ZNAKOMITOŚCI TEGOCZESNE.

VI.

Napoleon III.

Karol Ludwik Napoleon Bonaparte, cesarz Francuzów, urodził się w Paryżu w zamku Tuileries 20 kwietnia 1808 r. Jest trzecim synem brata cesarza Napoleona Igo, Ludwika Bonapartego, króla Hollandyi, tego księcia który porzucił tron, bez żalu, w chwili kiedy postrzegł iż niepodobna pogodzić interesu Francyi, z dobrem kraju nad którym powierzono mu władzę. Przez królową Hortensyą, matkę swoją, jest wnukiem cesarzowej Józefiny i wicehrabiego de Beauharnais jej pierwszego męża.

Z trzech synów króla Ludwika Bonapartego, starszy Napoleon - Karol, umarł w Hadze w r. 1807, mając lat pięć. Drugim był książe Napoleon Ludwik, miły i szlachetny młodzieniec, o którego smutnym zgonie wspomniemy poniżej. Urodzenie trzeciego syna obchodzono w całem państwie, jako następcy tronu: bo prawo oznaczające stosunki rodziny cesarskiej, przyznało następstwo na tron Francyi, dzieciom dwóch tylko braci Napoleona, Ludwika i Józefa, a wówczas ani Józef ani cesarz Napoleon nie mieli potomstwa.

Młody książe Karol-Ludwik Napoleon, wpisany został do rodziny cesarskiej w księgę złożoną w senacie. Ochrzczony 10-go listopada w 1810 r. w zamku Fontainebleau, przez kardynała Fesch, a jego rodzicami chrzestnemi byli cesarz i druga cesarzowa Marya-Ludwika. Napoleon kochał dzieci swego brata, a szczególniej małego Ludwika Napoleona, który także mocno przywiązał się do swego stryja. Opowiadają że ostatnim razem w Malmaison, po bitwie pod Waterloo, gdy Napoleon odjeżdżał do Rochefort, ledwie można było oderwać go od cesarza i uspokoić jego żałość.

Po przywróceniu Burbonów, królowa Hortensya, wyjechała na wygnanie z dwoma synami swemi. Już od roku 1810, były król Ludwik rozłączył się z żoną; ich pożycie, z powodu wzajemnych uchybień (tak przynajmniej sądził cesarz) było niezgodne i niepomyślne. Oddalony od ojca, z powodu nieporozumień domowych, od Francyi z powodu klęsk publicznych. Książe Ludwik Napoleon otrzymał wychowanie, które prędko doprowadziło umysł jego do dojrzałości. Królowa Hortensya jego matka, przybrała nazwisko księżnej Saint Leu, mieszkała przez czas niejaki w Aix, w Genewie, w wielkiém księstwie Badeńskiem, potem w Bawaryi w Augsburgu, nareszcie osiadła w Szwajcaryi, kantonie Turgowii w zamku Arenenberg, i tam aż do śmierci mieszkała. Pomimo odrywania od nauk, z powodu licznych gości odwiedzających księżnę, Ludwik Napoleon był zawsze celem jej troskliwości. Pierwszym jego nauczycielem był ksiądz Bertrand, a głównym guwernerem p. Le Bas syn członka konwencyi. Uczęszczał do gimnazyum w Augsburgu, z zapałem uczył się historyi i nauk matematycznych, wielką zdolność miał do nich. Zarazem oddawał się wszelkim ćwiczeniom ciała, a w sztu-

22. Piotrowski pod Nr. 557, od 557 do 576, Długa i od 593 do 607 Bielańska, 644, 643, 739 Przejazd; 23. Malcz Karol pod Nr. 377 od 366 do 388 Krakowskie-Przedmieście; 24. Oranowski pod Nr. 388 od 389 do 415 Krakowskie-Pred. i 2766a. c. Oboźna; 25. Strasburger pod N. 413, 413 od A. do K. Krakow: Przed: 971 i 1077a. do 1078c. Graniczna; 26. Wambach 414, od 414 do 435 Krakowskie-Przed. od 624 do 626 Kozia; 27. Pawłowski pod Nr. 366 od 436 do 457 Krakow.-Przed. 28. Brun Krzysztof pod N. 465 od 472 do 480 Nowo-Senatorska; 29. Jakubowski Salwjan pod N. 614c. od 612 do 614m. Niecała i od 627 do 642 Trębacka; 30. Bansemer Adolf pod Nr. 2624 od 2622 do 2628 i 2637 do 2639 i od 2765 do 2799 Białoskórna, Źródłowa, Dobroć; 31. Szultz Alojzy pod Nr. 2647 od 2642 do 2650 i od 2657 do 2666 Źródłowa, Sowia, Marjensztadt; 32. Nowodworski pod Nr. 2680 od 2667 do 2690 Dziekanka, Bednarska; 33. Naimski Jakób pod N. 2627 od 2691 do 2720 Furmańska, Browarna, Mularska; 34. Główczyński od 2721 do 2758 i od 2784 do 2794 Browarna, Wiślana, Radna, Leszczyńska; 35. Bejn Karol pod N. 1779 od 1771 do 1779 š. Jerska; 36. Winawer Nathan pod Nr. 247b. od 1793a. do 1800 i od 1813 do 1819 Franciszkańska, 2046j7 Szymanowska, od 2094 do 2103 Inllandzka, i od 2143 do 2165 Klopocka, Bonifraterska; 37. Grymowski pod Nr. 2223 od 2191 do 2214 Muranowska, Pokorna; 38. Widychowski pod Nr. 2102 od 2216 do 2234 Pokorna; 39. Natansohn pod N. 2244a. od 2236 do 2254 Nalewki, Gęsia, Dzika; 40. Kloeman Jeremiasz pod N. 2251B. od 2254 do 2264 i od 2266, 2277 do 2287 Nalewki, Stawki, Mila, Gęsia i od 2203 do 2307 i 2376, 41. Szultz Powązki od 1 do 29; 42. Jamroziński Mikołaj pod Nr. 651 od 645 do 670 Przejazd, Leszno; 43. Lampe August pod N. 672, od 671 do 714 Leszno od 803 do 807, Solna Ogrodowa. od 821 do 840 Ogrodowa; 44. Liedkie Jan pod N. 1134 od 841 do 883 Ogrodowa i od 1128 do 1134 Żelazna; 45. Wąsowicz pod N. 2299, od 2271j2j3 Wronia od 2288 do 2324 Dzika; 46. Hirszenfeld pod Nr. 2353, od 2325 do 2375 Pawia, Dzielna; 37. Szram Jan pod N. 2393, od 2378 do 2406 Nowolipie i od 2501j2 do 2521 Kacza i Żytnia; 48. Sokolnicki pod N. 2414j5, od 2407 do 2460 Nowolipki. 49. Klejf Aron pod Nr. 2418j9 od 2461 do 2478 Nowolipki;

(Dokończenie nastąpi)



— W przyszły piątek, jako w piątek po niedzieli Męki Pańskiej, przypada odpust Matki Boskiej Bolesnej, obchodzony w Kościele Ś-go Ducha po Paulińskim i w Kościele Parafialnym na Pradze.

— Za dni kilka następuje już Wielki Tydzień i rozpoczną się zwyczajem coroczným kwesty po Kościołach, dla których już damy tutejsze zamierzyły się poświęcić. I tak: w Kościele XX. Bernadynów na Krak. Przedm. przyjęła na siebie ten Chrześciański obowiązek Aleksandra z hr. de Laval, hrabina Kossakowska, w Kościele OO. Kapucynów przy ulicy Miodowej, Marya z Książąt Sapiehów hrabina Potocka, w Kościele po Paulińskim przy ulicy Długiej, Marya z hr. Nesselrode Kalergis, w Kościele XX. Reformatów, Aleksandra z hr. Chodkiewiczów hrabina Kossakowska.

— Komitet Resursy Kupieckiej uwiadamia członków resursy z ich rodzinami i publiczność, że w dniu jutrzejszym o godzinie 7ej wieczorem, p. profesor Aleksandrowicz, rozpoczynając w sali resursy wykład popularny Botaniki mówić będzie o wewnętrznej budowie roślin.

— Zawiadamiam wszystkich kogo to obchodzić może, iż prenumeratę na „Życie w parafii" opowiadanie Cześnikiewicza, podjęły się zbierać księgarnie:

1. Henryka Natansona w officynie pałacu Potockich na Krakowskiem-Przedmieściu.

2. Gebethnera et comp. przy rogu Czystej i Krakowskiego-Przedmieścia, w tymże pałacu

3. Okońskiego w pałacu dawniej Biskupów Krakowskich przy ulicy Miodowej, a to na tych samych warunkach jak u autora, to jest albo całkowitą rs. 6, albo połowiczną po rs. 3. Pierwsze zaś trzy tomy wyszłe z druku już znajdują się w tych księgarniach do nabycia. *J. A. Miniszewski.*

— W obecnej porze roku gospodarze nasi krzątają się około sprowadzenia nasion na potrzeby ogrodów i pól, nieodrzeczy więc będzie wspomnieć że w Niemczech najobszerniejsza produkcya nasion gospodarczych i ogrodowych ma miejsce w Quedlinburgu, niedaleko od Magdeburga, gdzie kilku ogrodników, a między niemi szczególnie Metle, Grasów, Duppe na znakomitą skalę produkują nasiona. Swoim prywatnym klientom dają wyborowe nasiona, pozostałe oddają w handel. Za odniesieniem się do któregokolwiek z wyżej wymienionych ogrodników można mieć przysłany bezpłatny katalog nasion wychodzący w marcu. Sprowadzenie nasion cłu nieulega, a portorya pocztowa nie jest stosunkowo tak kosztowną. Należy tylko udawać się do wyprobowanej rzetelności ogrodników.

— Przed niejakim czasem sprowadzono do Francyi nowy gatunek drzewa Vernis du Japon (Ailanthus glandulosa) które szczególnie jest przydatne do robót kołodziejskich, a przytem bywa używane do obsadzania brzegów, rowów, wód i spadzistych gruntów, gdyż korzenie jego silnie rosną i mocno się w grunt zapuszczają. Liście tego drzewa służą za pożywienie dla gąsienic jedwabnicznych mogących być chodowanemi pod okrytem niebem.

— Piszą z Krakowa dnia 24go marca, Dzisiaj odbyło się trzecie a ostatnie z kolei posiedzenie walnego zebrania Komisyi Balneologicznej, na którem następujący jej członkowie przedstawili swoje prace jako owoc przedmiotów do zreformowania przyjętych. Najprzód p. Żebrawski okazał model narządu do ogrzewania wód mineralnych do picia przeznaczonych własnego pomysłu. 2) P. Aleksandrowicz opisywał sposoby wyrabiania soli i ługów z wód szczawnickich i przedstawił obecnym też sole już otrzymane z pomienionych wód, jako też pastylki z temiż przyrządzane. 3) P. prof. Czyrniański rozprawiał o wyrabianiu soli i ługów z wód Iwonickich. 4) Pan Księżarski Feliks tłomaczył plany i projekta przez siebie skreślone do urządzenia sal inhalacyjnych zimnych. 5) Panowie Aleksandrowicz i Żebrawski wyjaśniali swoje pomysły co do urządzenia sal inhalacyjnych ciepłych. 6) P. prof. Kuczyński okazał narząd ręczny przez siebie projektowany, do wziewania pary ciepłej z wód mineralnych wytwarzać się mającej. 7) PP. Kuczyński i Księżarski objaśniali swoje projekta co do sposobów urządzania kąpiel gazowych w naszych zdrojowiskach, a mianowicie w Krynicy z łatwością zastosować się mogących. 8) P. Żebrawski tłumaczył swój pro-

---

ce robienia bronią, jeżdżenia konno, pływania, nabył nadzwyczajnej zręczności i siły. W Szwajcaryi uzyskał pozwolenie ćwiczenia się w sztuce wojskowej i w obozie federacyjnym przy Thun, pod kierunkiem generała Dufour, odznaczył się pilnością w wykonaniu obowiązków żołnierskich. Szczególniej zajmował się nauką artylleryi, a nabyte wiadomości i własne postrzeżenia, zamieścił później w dziełku swojem: *„Podręczny przewodnik artyleryi"* dla użytku oficerów artyleryi, w rzeczy pospolitej helweckiej (Zurich 1836 r.). Czynił także wycieczki do gór Alpejskich z mantelzakiem na plecach i kijem w ręku.

Po rewolucyi lipcowej 1830 r., książe Ludwik Napoleon i brat jego spodziewali się, że prawo wygnania rodziny Bonapartych z Francyi, będzie odwołane i prosili króla Ludwika - Filipa o pozwolenie powrotu do Francyi. Odmówiono ich żądaniu. Chcieli wówczas służyć sprawie włoskiej, udali się do Toskanii i z zapałem połączyli się z powstańcami w kraju papiezkim, a odznaczywszy się w kilku potyczkach, ciągnęli do Rzymu. Lecz tymczasowy rząd odwołał ich od wojska. Przybyli do Forli, a tam brat starszy nagłą dotknięty chorobą, umarł po dwudniowych konwulsyach, na ręku teraźniejszego cesarza.

Ludwik Napoleon, także mocno chory, schronił się przed wojskiem austryackiem do Ankony; tam starania i poświęcenia się jego matki, uratowały go od śmierci.

Zaledwie przyszedł nieco do sił, oddalił się przebrany i pod obcém nazwiskiem razem z matką. Pośród wielu niebezpieczeństw, ledwie zdołali oboje dostać się do Francyi. Rząd kilka im tylko dni pozwolił zabawić w Paryżu, i skoro dowiedziano się o ich bytności, musieli odpłynąć do Anglii, a ztamtąd wkrótce powrócili do Szwajcaryi i znowu zamieszkali w zamku Arenenberg.

Rząd króla Filipa niechętnem okiem widział ich pobyt blisko granicy Francyi i powtórnie odmówił w 1832 Ludwikowi Napoleonowi, pobytu w ojczyźnie swojej, chociażby nawet bez tytułu książęcego,(w charakterze prostego obywatela, o co tenże upraszał.

Książe znowu zajął się naukami, gdy śmierć księcia Reichstadt otworzyła pole jego nadziejom. Do ich spełnienia zwróciły się wszelkie jego myśli i działania. Od 1832 do 1836 dał się poznać pismami, które znalazły wiele współczucia we Francyi, do tej epoki należą: *Dumania polityczne*, *Projekt konstytucyi*, *Dwa słowa do p. Chateaubriand o księżnie Berry*, *Uwagi polityczne i wojskowe o Szwajcaryi*, dzieło o artylleryi wspomniane powyżej i podpisane: *„Książe Napoleon Ludwik Bonaparte" kapitan w pułku artylleryi Kantonu Bern.*

Dzieła te, główmie chwaliły dzienniki demokratyczne, które widziały w żywiole bonapartystowskim, narzędzie i siłę dla oppozycyi. Armand Carrel tak się o nich wyrażał: „Dzieła Ludwika Napoleona, wskazują silny umysł i zacny charakter. Głębokie spostrzeżenia w nich zawarte, są dowodem gruntownych badań nad obecnemi wypadkami i stanem polityki. Podręczne dzieło o artyleryi, pochwalili wszyscy znawcy tej umiejętności.

(Dalszy ciąg nastąpi).

jekt co do urządzenia kąpieli falowych. 9) P. prof. Kuczyński rozbierał zasady urządzać się mających po zakładach zdrojowych dostrzeżeń meteorologicznych, wyjaśniając takowe praktycznie na narządach do tego służących. 10) W końcu przedstawił dr. Dietl przewodniczący w Komisyi, projekt p. Altha co do zasad skreślenia mapy geognostyczno-balneologicznej kraju naszego, a nareszcie 11) wspominał o pracy piśmiennej p. Dra Trembeckiego, jaką złożył tenże na użytek Komisyi p. t. „Przewodnik do wód lekarskich Okręgu rządowego Krakowskiego." Nakoniec Dr. Zieleniewski Sekret. Komisyi, odczytał wnioski przez obecnych Komisyi przedłożone, a mianowicie: 4 wnioski Dra Dietla, 2 Dra Starkla lekarza z Tarnowa, 2 Dra Trembeckiego, 1 Dra Brodowskiego i 2 Dra Riedmüllera. Wszystkie te wnioski Komisya Balneol. w porozumieniu się z wnioskodawcami na najbliższych swych posiedzeniach prywatnych rozbierać przyrzekła. Poczem prof. Dietl pożegnawszy obecnych krótkiem przemówieniem, zamknął tegoroczne posiedzenia walne balneologów krajowych. Nadmienić tutaj należy, iż liczbę reprezentantów zdrojowych, zwiększyli jeszcze dzisiaj przybyli pp. Żubrzycki dziedzic Rabki słynnej z wód słonych i p. Kowalski właściciel zakładu fumigacyjno-hydropatycznego z Ojcowa.

— Wielki ołarz Wita Stwosza w kościele P. Maryi w Krakowie, po raz pierwszy akwarellą w całości odrobiony został, czegośmy dotąd nie mieli, i dzięki za to Wydawcom Wzorów Sztuki Średniowiecznej, PP. Aleksandrowi hr. Przeździeckiemu i Baronowi Edwardowi Rastawieckiemu, którzy nie szczędzili trudu i nakładu, aby wiekopomne to dzieło naszego Krakowianina w całości; w dokładnem kształtów i kolorów podobieństwie odwzorowanem zostało. Na wystawie krajowych artystów, oglądać można trzy części tego olbrzymiego ołtarza; to jest, główny obraz,— wierzchnie gruppy i spód; ocecnie Pan Ludwik Łepkowski nadesłał ostatnie części tegoż dzieła, to jest dwa boczne skrzydła; bo jak wiadomo ołtarz ten w kształcie olbrzymiej szafy zbudowany, posiada dwa skrzydła zamykające go; wszakże aby nie niszczyć już i tak wiekami nadpsute drzewo, infułat kościoła Maryackiego, zarządził, aby zawsze był otwartym. Świeżo nadesłana praca pana Ludwika Łepkowskiego (który jak wiadomo jest młodszym bratem naszego znanego archeologa), jest z niezwykłą sumiennością odrobiona, gdzie widzimy najdrobniejsze szczegółki i ozdoby najściślej, prawie z matematyczną dokładnością odwzorowane, tak, iż rzecz ta, nie mogła być lepiej i wierniej uskutecznioną—a mniemamy iż to powtórzą znawcy, gdy ujrzą pracę tę w wydaniu wzorów. Ołtarz ten ma być na czterech oddzielnych tablicach chromolitografowany a prócz tego wcałości złożony i na jednej wielkiej odbity. Będzie to jeden więcej wieniec z nieśmiertelników uwity, i dorzucony na grób naszego tak wielkiego, a tak źle od obcych ocenionego i wynagrodzonego Krakowskiego rzeźbiarza. Pan Łepkowski poświęcił ośmnaście miesięcy tej pracy, i jemu się należy zaszczyt wykończenia reszty ołtarza, bo dotąd, prace PP. Brodowskiego, Cerchy i Balińskiego, były jedynie cząstkowemi. Rzadko się u nas uda jakie dzieło wytrwale doprowadzić do końca,—a to jeżeli uskutecznione zostało, zasługę mają w tem głównie Szanowni Wydawcy.

Przy tej sposobności zwracamy uwagę na nader interesującą pracę Pana Edwarda Barona Rastawieckiego, ogłoszoną w Bibliotece Warszawskiej, tyczącą się processu Wita Stwosza. Poświęcił on dla zbadania na miejscu rzeczy, w aktach miejskich w Norymberdze wiele czasu, trudu i pracy, za co mu się wdzięczność słusznie należy. Zdaje się iż rzecz ta co do nieszczęśliwego Stwosza ostatecznie na teraz wyświeconą została.

K.*

— „Journal de Liège" doniósł był, że woda na rzece Meuse o 7 stóp się podniosła. A ponieważ w Belgii zaprowadzone są miary dziesiętne na podstawie metra, a nie wolno używać innych miar, przeto pociągnięto redaktora pomienionego dziennika do odpowiedzialności za używanie miar zakazanych. Jeżeli redaktor zostanie skazany, wtedy musi się mieć także na ostrożności, aby nieużył kiedykolwiek wyrażeń: garść ziemi lub szczypta prochu, albowiem sprzeciwiałoby się to urzędowym miarom objętości.

— W noworoczniku teatralnym L'Almanach theatral, który świeżo wyszedł w Paryżu, czytamy że w całych Niemczech istnieje obecnie 184 teatrów liczących razem aktorów stale przy nich grających 7,000 i między teatrami rachują 20 nadwornych, a 112 miejskich, 5 teatrów letnich, 34 trup wędrownych nakoniec 6 teatrów założonych i utrzymanych przez akcye.

— Korespondent paryzki Czasu donosi o wielkiem powodzeniu w Paryżu panny Królikowskiej, fortepianistki i o pannie Linowskiej która odstępując od obyczajów płci słabej, występuje jako nader biegły fechmistrz. Panna Linowska, jak mówi ów korespondent, wystąpiła najprzód u pani de Gercy, która w swym hotelu na przedmieściu S. Honoryusza, przyjmowała tydzień temu gości, w salonie zamienionym tym razem na zbrojownią. Panna Linowska w polskim stroju, może giętkością ruchów, może pewnością ataków, może też siłą wdzięku, pokonała przeciwników, ofiarując im odwet w manežu Sautona.

— Szczególniejszy wypadek, który mógł skończyć się bardzo tragicznie, zdarzył się w bieżącym miesiącu we Francyi, blizko miasta Barcelonnette. Pochowano umarłego na cmentarzu, a gdy obecni odeszli, czterech ludzi kończyło zasypywać dół. Zamieć była nadzwyczajna, śnieg tak gęsty padał, że człowiek nie mógł dojrzeć człowieka. Jeden ze czterech, skośniały od zimna, doznawszy nagłego zawrotu głowy, najpodobniej pijany, wpadł w dół, a towarzysze przysypali go ziemią, niczego nie domyślając się. Wracając do domu, spostrzegli że ich tylko trzech; szukać więc czwartego, który zniknął. Nadaremno szukali i wołali; dopiero przyszedłszy do mogiły, ujrzeli nogę wystającą z pod śniegu. Natychmiast rozrzucili śnieg i ziemię, i wydobyli jeszcze w porę grabarza zagrzebanego. Zaledwie oddychał, lecz wkrótce przywrócony został do życia.

— Z Chrudyma w Czechach, piszą o następującem zjawisku przyrody: Obfite w pobliżu strzelnicy tutejszej źródło wybornej wody do picia, któremu przypisywano nawet moc uzdrawiającą, zniknęło dawniej nagle, i mimo wszelkiego kopania w tem miejscu, nie pokazywało się już więcej, przez lat kilka. Temi dniami jednak objawiło się znowu po upływie całych lat pięciu i tryska z opoki tak obficie jak dawniej.

— W tych dniach wrócił do Warszawy p. Bieczyński przedsiębierca, mającej się założyć pod Warszawą fabryki sztucznej mierzwy. P. Bieczyński, pozamawiał już za granicą potrzebnych do budowy tej fabryki kierowników, a między innemi i znanego Dra Chemii P. Emila Barchal, przewodnika takiejże fabryki w Wrocławiu, który ma już przybyć tutaj na 1go maja, dla zajęcia się tem dziełem.

— Doszła tu wiadomość, iż starodawny pałac w Guzowie przy kolei żelaznej, własność p. Felisa Sobańskiego, stał się onegdaj pastwą płomieni. Między innemi zgorzało także milion dwakroć sto tysięcy funtów mączki cukrowej, znajdującej się tamże na składzie.

— Doszła tu wiadomość, że hr. Leon Potocki, zamieszkały w Petersburgu, rozstał się z tym światem, i że p. Felicya z hr. Rejów Tyszkiewiczowa, w skutku zapalenia płuc, w dniu 23go b. m. w dobrach swych Weryni w obwodzie Rzeszowskim, zakończyła życie.

— Onegdaj zszedł z tego świata, Stanisław Brzozowski w 80-tym roku życia.

— Emilia z Ludwigów Pijanowska, żona b. Kapitana b. Wojsk Polskich, przeżywszy lat 23, po krótkiej lecz ciężkiej słabości przedonegdaj życie zakończyła.

— W dniu 25 b. m. umarł w Piotrkowie X. Jacek Kiełbiowski. niegdyś Prefekt b. szkoły Wojewódzkiej, następnie nauczyciel religii w tamtejszem gimnazyum, późniéj Emeryt i Rektor Kolleg. XX. Pijarów w Piotrkowie.

— W dniu wczorajszym przyjechało do Warszawy koleją żelazną osób 343, wyjechało 343.

— Wczoraj w teatrze Wielkim po operze Hrabina, przywołana pani Gruszczyńska i panna Chodowiecka po 5-kroć, oraz pp. Żółkowski i Troschel po 6-kroć, Kamiński i Matuszyński po 5-kroć, Moniuszko 4-kroć i Szabliński z orkiestry.

WIADOMOŚCI

tyczące się

INSTYTUTU MUZYCZNEGO WARSZAWSKIEGO.

(Dalszy ciąg.— Patrz Ner 78.)

21. W, M. Grabowski, członek Deputacyi Szlacheckiej Powiatu Siedleckiego, nadesłał złożoną przez Obywateli i urzędników Ptu Siedleckiego, na Instytut Muzyczny summę rs. 500.

Stanowić mają stypendyum fundatorskie tegoż Powiatu.

22. JW. J. Traeger Prezydent miasta Łodzi, urządził w m. Łodzi koncert i teatr amatorski, z których wpłynęło rs. 195 kop. 50, następnie zgromadzenia rzemieślnicze dla skompletowania rs. 300 złożyły rs. 129 kop. 50 i tym sposobem zebrano w ogóle summę rs. 329, z których rs. 300.

stanowiące stypendyum z m. Łodżi, odesłano do domu handlowego A Rawicz et Comp. w Warszawie, a przewyżkę rs. 29 przesłano na ręce Wgo Koźmińskiego Dziedzica dóbr Bedów, na rachunek stypendyum powiatowego.

23. JW. Grotten Zenejda, przełożona Iustytutu Aleksandryjskiego wychowania panien w Nowej Aleksandryi (w Puławach), nadesłała zebraną na Instytut Muzyczny, staraniem swojem, od osób zostających w służbie Instytutu Aleksandryjskiego wychowania panien summę rs. 325, z których rs. 300, mają stanowić stypendynm tego Instytutu, resztujące zaś rs. 25 ma wpłynąć do ogólnej massy cząstkowych ofiar.

24. JW. Gażye, Marszałek Szłachty Powiatu Brzesko-Litewskiego, nadesłał summę stypendyalną z Ptu Brzeskiego rs. 300.

25. W. Romer (Edward) z Wilna, złożył stypendyum Dyecezyalne Wileńskie rs. 300 z oświadczeniem przesłania także drugiego stypendyum w Dyecezyi Żmudzkiej.

26. JW. Biskup. Dyecezyi Kujawsko-Kaliskiej, przesłać raczył jedno stypendum dyecezyalne rs. 300.

27. JW. Milewski prezydujący w Resursie Konińskiej, z balu w d. 19 z. m. danego w m. Koninie, złożył zebraną summę rs. 150 z zapewnieniem, iż jak tylko teatr amatorski dla ważnych, okoliczności na później odłożony, przyjdzie do skutku, kwotę z takowego wpłynąć mającą, nadesłać nieomieszka.

28. JW. Marszałek Przeciszewski Adolf, Obywatel z Płuszczy na Żmudzi, złożył na instytut summę rs. 100.

29. W. Krasiński Adam w Lublinie, dla skompletowania summy rs. 810 zebranej z koncertu urządzonego w Lublinie nadesłał rs. 62.

30. W. Zanożyński obywatel z Siedlec, gubernii Lubelskiej; nadesłał złożoną przez sądownictwo w mieście Siedlcach kwotę rs. 60.

31. W. Kiniorski obywatel z Pokrzywnicy, powiatu Opoczyńskiego, wniósł na Instytut summę rs. 50.

32. W. Burbina Toodora, obywatelka z Belwederu gubernii Kowieńskiej, złożyła w darze rs. 60.

33. Imci Ksiądz Łuba Franciszek Dziekan Klinowicko-Mścisławski w gubernii Mohilewskiej, nadesłał składkę zebraną z dekanatu swego, na rachunek Archidyecezyi Mohilewskiej w ilości rs. 35.
34. Ici Ksiądz Jan Kuźawiński, Proboszcz kościoła w Międzyrzecu, gubernii Lubelskiej, złożył ofiarę zebraną od parafian Międzyrzyca, na Instytut rs. 30.
35. W. Karłowicz Aleksander, obywatel z Bratomierza z powiatu Lidzkiego, nadesłał tytułem daru, z objawieniem najżywszego współczucia rs. 25.
36. W. L. Strużyński, Doktór w Iwangrodzie, jako amator muzyki, a szczególniej arfy, zaofiarował na Instytut rs. 25.
37. Imci Ksiądz S. Paszkowski, Proboszcz kościoła w Maciejowicach, powiecie Lubowskim, nadesłał składkę zebraną od parafian, w ilości rs. 25.
38. JW. Rusiecki, Marszałek Szlachty, Ptu Kobryńskiego, nadesłał zebraną za pośrednictwem obywateli Ptu i ich małżonek, summę rs. 300 stanowić mające stypendyum powiatowe, z nadmienieniem, iż po otrzymaniu od niektórych jeszcze obywatelek, względem składek oczekiwanej odpowiedzi, wpływ jaki się okaże, zostanie dodatkowo przesłanym.
59. JW. J. B. Dębicki, Członek Honorowy deputacyi szlacheckiej, złożył zebraną od obywateli Ptu Lipnowskiego na stypendyum summę rs. 300.
40. Marszałek szlachty Ptu Siebiezkiego, wniósł składkę zebraną od obywateli Ptu na Instytut w summie rs. 30.
41. W. Rościszewska Paulina Rejentowa z Kalisza, złożyła osiągniętą z loteryi fantowej, w gronie znajomych i amatorów muzyki w Kaliszu, kwotę rs. 65 k. 50. z życzeniem, albo dołączenia tej summy do funduszu zakładowego, lub też do stypendyum z m. Kalisza, jakie może być da się tam jeszcze w czasie Sto-Jańskim zebrać.
42. Komitet Resursy Kalikiej, nadesłał fundusz zebrany ze sprzedaży biletów i zarządzonego na Instytut przez Komitet w Kaliszu balu, w summie rs. 475
43. Obywatele powiatu Rawskiego złożyli składkę w summie rs. 246.
44. Zgromadzenie Bronzowników w Warszawie wniosło składkę w summie rs. 30.
45. JW. Rulikowski, obywatel okręgu Chełmskiego, złożył stypendyum protektorskie z okręgu Chełmskiego rs. 300.
46. K. Schottze, wniósł składkę w ilości rs. 25.
47. W. Reszke, obywatel w Warszawie, złożył stypendyum protektorskie rs. 300.
48. W. Byszewski, obywatel z Ptu Łęczyckiego, złożył stypendyum protektorskie powiatowe rs. 300.
49. Zgromadzenie Garbarzy w Warszawie złożyło składkę w ilości rs. 61.
50. W. Jan Stopszyk złożył na Instytut rs. 15.
51. W. F. Radomski złożył na Instytut rs. 50.
52. JW. Bzowski, obywatel z Ptu Jędrzejowskiego, wniósł stypendyum protektorskie powiatowe rs. 300.
53. Wna Teresa Zdzitowicka w Warszawie, urządziła w domu swoim amatorski koncert, z którego wpłynęło rs. 150.
54. JW. Zalewski Marszałek szlachty Ptu Dubieńskiego, nadesłał stypendyum protektorskie z Ptu Dubieńskiego rs. 300.
55. W. Ratajewicz, Dyrektor teatru w Lublinie, zaofiarował dać na Instytut w d. 3 kwietnia r. b. to jest w Wielki Wtorek, przedstawienie sceniczne w teatrze Lubelskim, ow którym będzie odegrane „Majątek albo Imie."
56. Kbmitet Resursy w Piotrkowie, urządził w 28 stycznia r. . w Resursie Piotrkowskiej bal, z którego wpłynęła summa rs. 788 kop. 50. Z tych komitet przeznaczył na dwa stypendya rs. 600 postanowił zachować w kassie Resursowej, na udzielenie wsparć początkowych swoim stypendystom niezamożnym rs. 124 kop. 70. A na pokrycie kosztów urządzenia balu rs. 63 kop. 80.

Za zgodność z oryginałem w aktach Instytutu Muzycznego złożonych, poświadcza.
Apollinary Kątski,
Dyrektor Instytutu Muz. War.

w Warszawie d. 26 marca 1860 r.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA.

Piszą z Paryża do dziennika „Times" „Cesarz dotknął lekko sposobu, w jaki przyjęły mocarstwa komunikacye nadesłane im w przedmiocie anneksyi. Gdy wszystkie dokumenta okażą się na widok publiczny będziemy widzieć czy jest czego tak dalece winszować sobie. Teraz zdaje się że wszystkie mocarstwa odpowiedziały prócz Anglii.

Prussy odpowiedziały że ponieważ cesarz formalnie nieuznaje doktryny granic naturalnych, to cessya Sabaudyi nieobchodzi je wcale.

Austrya oświadcza, że rozumie się nieuznaje przyłączeń podobnych, lecz ponieważ cała Europa powstrzymała się od oppozycyi gdy inne przyłączenia były robione, to i ona nie myśli teraz się sprzeciwiać. Anglia jeszcze podobno niedała odpowiedzi.

Londyn 24 marca. Agencya Reutera podaje nowiny z Shangai z 6 lutego. Powstanie rozszerzało się znacznie w prowincyach północnych. Inne nowiny datowane z Kantonu 14 lutego, donoszą że w Swatow miała miejsce kollizya pomiędzy celnikami chińskiemi, a posługą parowca angielskiego. Przyczem Anglicy bardzo ucierpieli.

(*Nord*).

FRANCYA.

Paryż, 25 marca (z rana). Dzisiejszy *Monitor* donosi, że traktat między Francyą i Piemontem względem odstąpienia Sabaudyi i okręgu Nicei z warunkiem potwierdzenia go przez Izby sardyńskie, został wczoraj podpisany w Turynie. Główne punkta tego traktatu są następujące: Król sardyński przystaje na połączenie Sabaudyi i Nicei z Francyą. Połączenie to dopełnionem zostanie bez żadnego przymusu dla woli ludności. Oba rządy porozumieją się względem najwłaściwszego środka wykonania tej woli ludów. Król sardyński odstępuje Francyi neutralne części Sabaudyi pod temi samemi warunkami, pod jakiemi je posiadał, a cesarz francuzki przyrzeka, że co do tej okoliczności porozumie się z mocarstwami i związkiem szwajcarskim.

Paryż 23 marca. Traktat pomiędzy Francyą i Sabaudyą dotyczący ustąpienia Sabaudyi i Nicei nie jest jeszcze podpisany, ale po mowie cesarza do deputacyi sabaudzkiej prawdopodobnem jest że wkrótce to nastąpi. Jutro pierwsza kolumna wojsk naszych zacznie okupacyą dwóch nowych prowincyi. Pomiędzy licznemi punktami do załatwienia w traktacie cessyi, są i kwestye finansowe. Sabaudya i hrabstwo Nicei nie mogą być ustąpione Francyi, bez przyjęcia przez ostatnią części długu sardyńskiego. Gabinet turyński oznacza tę część na 200 milionów, rząd francuzki ogranicza ją do 150 milionów, biorąc w rachunek summy pożyczone przez Francyą na wojnę włoską, łatwo będzie załatwić tę sprawę i niemasz wątpliwości, że nie będzie ona powodem do nowych trudności, między dwoma sprzymierzonemi państwami.

Agitacya w Szwajcaryi, zdaje się nieprędko uspokoić; rozprzestrzeniono nawet pogłoskę że 25,000 armii związkowej wkroczyło do okręgów spornych. Ale to jest wieść której i zbijać nie warto. Prawda że Anglia popchnęła związek Szwajcarski, do reklamowania Chablais i Faucigny ale Szwajcarowie nierobią sobie żadnych illuzyi, gdyż wiedzą dobrze, że Anglia pozostawi ich samym sobie, pod pozorem potrzeby zachowania neutralności. Zresztą missya generała Dufour, który był wczoraj przyjęty przez cesarza, pokazywać się zdaje że Rada związkowa żałuje już jeżeli nie protestacyi swej to przynajmniej wyrażeń w niej zbyt energicznych.

Gabinet Tuileryjski robił nowe usiłowania dla doprowadzenia dworu Rzymskiego do jakiego układu i zapobieżania środkom zbyt surowym, któreby niewątpliwie doprowadziły do jakiej katastrofy w Państwie Kościelnem. Depeszę dyplomatyczne z Rzymu niedają nadziei, aby te starania rządu francuzkiego miały skutek lepszy od poprzednich. Coraz prawdopodobniejszem jest skore odwołanie naszych wojsk. Na posiedzeniu konsystorskiem w poniedziałek ma Pius IX wyrazić swe mniemanie o przyłączeniu Romanii i może być exkomunikacyą Wiktora Emanuela.

Pays powiada że chodziła pogłoska w Rzymie, że generał Lamoricière ofiarował swe usługi Ojcu świętemu i że obejmie, ministerstwo wojny i dowództwo wojsk papiezkich. Gdyby to była prawdziwa pogłoska, Papież miałby najzdolniejszego i najwaleczniejszego generała, jakiego tylko mógł znaleść, ale możemy zapewnić że to jest pogłoska bezzasadna.

(*Nord*).

INDYE WSCHODNIE.

Świeża poczta wschodnio-indyjska, przywieziona do Tryestu 23go t. m. przyniosła wiadomości z Kalkuty do 22go z Bombaju do 24go lutego sięgające. W ogóle brzmią one dość pomyślnie dla Anglików. Wicekról czyli wielkorządzca posiadłości angielskich w Indyach, lord Canning, objeżdżając kraje północnego Hindostanu, w których było powstanie, przybył do Lahory w stolicy Syków, a w całej podróży przyjmuje i daje posłuchania naczelnikom i książętom indyjskim. W górach jednak u podnóża Himalai oraz w całem pasie nieprzebytych zarośli nadgangiesowych, tlą się iskry powstania i ukrywają się drobne oddziały powstańców. Z Bombaju oddział wojsk angielskich odpłynął do Chin.

(*Nord.*)

NIEMCY.

Frankfurt, 24 marca. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu związkowcgo przyjęte zostały wnioski większości w sprawie Hessyi elektoralnej, 12 głosami kurulnemi. Hessya elektoralna wstrzymała się od głosowania. Luxemburg nie głosował ani za większością, ani za mniejszością, wolne miasta głosowały za zwróceniem wniosków do komisyi. Prussy i jeden jeszcze głos za mniejszością. Prussy wyraźnie uchylają się od posłuchania tego postanowienia, na co sejm związkowy na wniosek prezydenta oświadczył: Wszystkie rządy związkowe obowiązane są do posłuchania tego postanowienia.

Berlin, 24 marca. Izba panów przyjęła dziś oba wotum komisyi, naganiające ministerstwo, za zmianę okręgów wyborczych i przypuszczenie żydów do urzędów państwa.

Berlin, 25 marca. Osobna depesza p. Thouvenel do posła francuzkiego przy dworach niemieckich, stara się uspokoić obawy tych dworów co do wcielenia Sabaudyi i daje zapewnienia jak najpomyślniejsze.

(*Schl. Ztg.*)

WŁOCHY.

Turyn 21 marca, Faktem na który szczególniej przyjemnie jest zwrócić uwagę czytelników, są manifestacye uczuć i łączenia się z polityką rządu nadchodzące ze strony duchowieństwa Lombardyi, Toskanii i Emilii. Od tygodnia już przeszło, król otrzymuje adresa wyrażające poświęcenie dla rządu okryte podpisami najznakomitszych i najbardziej szanowanych osób z duchowieństwa. Wiele kapituł, i kilku biskupów należy do tych manifestacyi.

Czytamy w *Patrie.* „List z Florencyi z 20 t. m. daje nam niektóre interesujące szczegóły. W pałacu Pitti robią potrzebne przygotowania dla przyjęcia księcia Carignan, który ma tam przybyć za kilka dni. Ponieważ Florencya przestała być stolicą, i jest teraz tylko prowincyonalnem miastem, to różne poselstwa otrzymały rozkaz opuszczenia tego miasta. Legacya francuzka, w końcu marca odjedzie do Paryża.

Toskania nie będzie mieć vice króla, lecz tylko generalnego gubernatora, który będzie

miał pod swemi rozkazami dyrektorów generalnych; nie będzie mieć osobnego Zgromadzenia, zachowa tylko rady municypalne i prowincyonalne, które się będą zajmować administracyą miejscową. Całe zaś życie polityczne będzie skoncentrowane w Turynie. Korespondent donoszący nam o tem, zapewnia że fakta te wywołały we Florencyi niejakie wrażenie. (*Nord*).

Ponieważ mowa jest o zamiarze wyklęcia króla sardyńskiego przez Papieża, nadmienić warto, że są dwa rodzaje tego aktu religijnego. Pierwszem jest „wykluczenie" (*excommunicatio*), które polega na odmówieniu pewnych kościelnych funkcyi, a mianowicie nieprzypuszczeniu do ŚŚ. Sakramentów, odmówieniu wstępu do kościoła, a w razie dostrzeżenia, na wezwaniu głośnem do oddalenia się; drugiem jest „wyklęcie" (*anathema*), które zupełnie wyklucza od wspólności kościoła katolickiego i uwalnia wszystkich od wszelkich zobowiązań względem osoby wyklętej. Dawnemi czasy wyklęcie miało ważne następstwa nietylko kościelne lecz i światowe, prywatne i publiczne. Wyklęty bywał wykluczony od wszystkich związków familijnych i publicznych. Jeśli był możnym, wazale jego i poddani uznawali się wolnymi od przysięgi, a bywały wypadki, że gdy panujący został wyklęty, a poddani go nie przestawali uznawać za prawego władzcę, władza kościelna rzucała klątwę na cały kraj, i żaden ksiądz nie pełnił sakramentów, począwszy od chrztu aż do ostatniego namaszczenia. Wyklęcie było potężną bronią duchowną przeciw gwałtom świeckim; później jednak przez częste go używanie, osobliwie w sprawach osobistych duchowieństwa ze świeckiemi, straciło wiele z swej mocy i słusznie zachowanem było do nadzwyczajnych okoliczności. Ostatni raz użyte było przeciw Wenecyi w r. 1665 w jej sporach z Rzymem.

Turyn, 22 marca. Dzisiejsza gazeta urzędowa zawiera adres duchowieństwa przyłączonych prowincyi do króla: Król ma wkrótce w towarzystwie hr. Cavour pojechać do Toskanii i Emilii.

Genua, 24 marca. Wsiadanie na statki wojska sardyńskiego, przeznaczonego do Toskanii, ma się rozpocząć w d. 24 b. m. (*Nord.*)

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Paryż, 26 marca. Dzisiejszy *Constitutionnel* zawiera artykuł Grandguillot'a, winszujący królowi sardyńskiemu proklamacyi, w której ludność Sabaudyi i Nicei uwalnia od przysięgi wierności. Proklamacya ta zarówne zapewnia uszanowanie dla zasady legitymiczności królów jak i dla zasady głosowania powszechnego.

Turyn, 24 marca. Benedetti, ze szczególną misyą od rządu francuzkiego przybył tu, i został przyjęty przez hr. Cavour. *Opinione* powiada w dopiero wysłanym numerze, że ta misya ściąga się do Sabaudyi i hrabstwa Nicei. Dodaje, że można wynaleść drogę pośrednią taką, że wojska sardyńskie opuszczą Sabaudyą, pod warunkiem że francuzkie nie wkroczą tam aż po głosowaniu, aby oddalić wszelką obawę przymusu. Postanowienie będzie przedłożone parlamentowi. Książe Carignan uda się do Florencyi, jako namiestnik królewski. Ricasoli będzie mianowany tymczasowym gubernatorem Toskanii.

Turyn, 25 marca. Proklamacya króla do ludów Włoch środkowych brzmi następnie: Połączeni jesteśmy nierozerwanym honorowym traktatem ze wspólną ojczyzną i wspólną cywilizacyą. Stawiłem moje życie za niepodległość ojczyzny i dałem przykład prawowitości. Teraz żądam od nowych ludności, takiegoż przywiązania jak i od starych. Pragnę siły Włoch, zgody między włoskiemi ludami, ażeby w złych czasach mogły dać odpór wspólny i przygotować sobie szczęście.—Rezultat wyborów wypadł bardzo szczęśliwie. Hr. Cavour jest prawie wszędzie wybranym. Udział w wyborach był bardzo wielki. Położenie Włoch niższych jest coraz bardziej niepokojące. Farini otrzymał ministerstwo spraw wewnętrznych.

Z Medyolanu donoszą dnia wczorajszego, że po otrzymaniu telegramu z Paryża, odwrót Francuzów z Włoch, wstrzymany został.

Madryt, 24 marca. Traktowania o pokój z Marokańczykami niedoprowadziły do rezultatu. Hiszpanie zaczęli znowu operacye wojenne. Nieprzyjaciel oczekiwał ich w bardzo niedostatecznej pozycyi. Bitwa trwała aż do 5ej godziny po południu i skończyła się stanowczem zwycięztwem Hiszpanów. Marokanie zebrali pośpiesznie obóz i zaczęli uciekać. Zdaje się, że nie napotkają Hiszpanie żadnych znacznych przeszkód w marszu na Tanger.

Batawia, 7 lutego. Skończyła się wojna przeciw królowej Boni, następca królowej zostaje wasalem rządu niderlandzkiego.

Zurich, 25 marca. Depesza z Medyolanu twierdzi, że Neapolitanczycy wkroczyli do państwa kościelnego.

Rozszerzona pogłoska o mającem nastąpić zajęciu przez Francuzów Saint-Julien jest zaprzeczoną.

Bern, 24 marca. Depesza p. Kern do rady związkowej powiada że p. Thouvenel, potwierdzając odwrót wojsk francuzkich z Lombardyi, dał p. Kern upewnienia że części neutralne Sabaudyi, nie będą zajęte wojskami francuzkiemi, że pułki przeznaczone do zajęcia Sabaudyi, nie będą wcale posyłane przez Lugdun. Nie wiadomo na jak długi czas dane jest to zapewnienie i o ile ma wagę.

Bern, 24 marca. Komitety z północnej Sabaudyi przesłały cesarzowi Francuzów i królowi sardyńskiemu protestacye przeciw przyłączeniu. Żądają one nowego głosowania i przyłączenia do Szwajcaryi. Złożono adresy i zarządzono deputacye do rady związkowej z prośbą o pomoc rządu szwajcarskiego.

Wiedeń, 24 marca. Budżet zostanie w maju przedstawiony radzie państwa. Układ nowej pożyczki znalazł przychylne przyjęcie. (*Staats-Anz. Schl. Ztg.*)

Wiadomości handlowe.

Ceny zboża i produktów za granicą.

(Berlin) Wrocław, 25 marca.

	za szef. 84 fnt.	sr. gr.	korzec warsz. złp. gr. złp. gr.	
pszenica.	„ „	„ 60—83	31 2—42 —	biała
„	„ „	„ 60—77	31 2—38 10	żółta
żyto	„ —	„ 53—60	31 ——35 —	w miejs.
„	winsp. —	„ — tal.	— ———— —	na wios.
jęczmień.	szef. 70	„ 42—52	— ———— —	—
owies ...	„ 47	„ 26—32	— ———— —	—
groch ...	„ —	„ ———	— ———— —	do got.
olej rzepakowy.........	za 100 fnt.	—	tal.	w miejs.
„ lniany	„	—	„	w miejs.
spirytus za 8,000 tral. czyli 100 kw..		$16^1/_3$	„	w miejs.
„ „	„	—	„	na wios.

Szczecin, 25 marca.

	za winsp.	tal.	korzec warsz. złp. gr. złp. gr.	
pszenica.	— fnt.	65—69	40 24—43 10	w miejs.
„	„ „	70	43 23—— —	na wios.
żyto	77 „	$45^1/_2$	28 18—30 —	w miejs.
„	„ „	45	28 10—— —	na wios.
Jęczmień . „	„ 70 fnt.	—	sr. gr.	—
Olej rzep. .	za 100 „	$11^1/_3$	„	w miejs.
„ lniany.	„ „	—	„	—
Spiritus. .	za 100 kw.	$17^1/_3$	„	w miejs.
„	„	$17^1/_2$	„	na wios.

Hamburg, 24 marca. Ceny pszenicy wysoko trzymają się przy ograniczonym obrocie. Żyto w miejscu bez pokupu.

Gdańsk, 24 marca. Cały tydzień najpiękniejszej wiosennej pogody. W nocy przymrozek. Wisła od Torunia do Chełmna puściła i oczyszciła się z lodów, poniżej aż do Szpicy Montławskiej, ludzie przechodzą po lodzie.

Targi angielskie w upłynionych 8miu dniach coraz bardziej się wzmacniały, a na wczorajszej londyńskiej giełdzie płacono 1 sz. wyżej i była lepsza ochota do kupna.

Dowozy są mało znaczne, i do bagatelnej redukujące się cyfry.

We Francyi handel zbożowy, znacznie się ożywił, a ceny przybrały z dalszą ku poprawie dążnością.

We wszystkich portach niemieckich ruch był lepszy i spekulacya chętnie wchodziła w interesa.

Na naszej giełdzie tylko przesadzone żądania sprzedających nie dozwoliły tranzakcyom zbożowym rozwinąć się na wielką skalę. Piękne i celne gatnnki były poszukiwane, a nawet płacone po nad stosunek cen w Anglii. Za partyę osobliwszej piękności z ziemi Sochaczewskiej, ofiarowano 555 guld,, lecz tej ofiary nie przyjęto.

Na żyto z bliskim terminem odstawy, było wielkie żądanie o dalsze termina mniej pytano i znaczne niższe ofiarowano ceny.

Jęczmień i groch chętnych znajdowały kupców.

Obrót tygodniowy wynosił pszenicy łasztów 600, żyta loco łasztów 60, na odstawę wiosenną łasz. 270, jęczmienia 50, owsa 40, grochu 20. koniczyny czerw. cetn. 365.

Płacono;	za łaszt pruski wagi hol.	guld. prus.,	wagi pols.	korzec warsz. zł. gr. zł. gr.
pszenicy:	128—131	470—490,	241—247	38 9—39 25,
„	131/2—133	500—512,	248—250	40 20—41 20,
„	134—136	510—540,	252—256	41 15—44 1,
żyta......	— —125	312—318,	— —235	27 10—27 26,
po april maj	— —125	— —318,	— —	— — ——27 26,
maj juni	— —125	— —310,	— —	— — ——27 5,
jęczmień ..	107—117	261—351,	201—220	22 26—30 22,
grochu....	— — —	321—354,	— — —	28 3—31 2,

Koniczyny czerwonej centnar płacono od 7 do $10^1/_2$ tal.

Drzewa sprzedano okrąglaków sosnowych 700 sztuk 9/9" 27' długości. Sztuka po talarze.

200 plansonów w przecięciu po 16 kub., kubik po 10 st. gr.

Kursa zamian: Londyn 6. $17^1/_4$ tal., Hamburg 150, Amsterdam za 250 fl. $141^1/_2$ tal. *Aleks. Makowski et Comp.*

Moskwa 29 lutego.—Wełna. Ożywienie panujące u nas w tranzakcyach wełny utrzymało się w miesiącu ubiegłym, a od końca stycznia do dziś były poczynione znaczne obroty, płacono przewyżkę do zeszłych notowań 75 kop. do $1^1/_2$ rubla, ceny zaś średnich gatunków do 2 rub. sreb. przewyżki doszły.—W Charkowie zakupiono na wysyłkę wiele tysięcy pudów wełny sztucznie mytej po znacznie wysokich cenach, zapasy tam eczne mają być prawie wyczerpane.

Ceny na ostatnim targu od dnia 6 do 18 marca w m. Kutnie były następujące:

Pszenicy średniej korzec rs. 5 k. 10; żyta rs. 3 k. 30 jęczmienia rs. 2 k. 70; grochu rs. 3 k. 60; owsa rs. 1 k. 80; gryki rs. 3 k. 30; kartofli rs. 1 siana pud kop. 50; słomy pud kop. 35; sążeń drzewa sosnowego rs. 3; wół średni roboczy rs. 40; koń średni forn. rs. 60; wieprz dobrze upasiony rs. 20; masła funt k. 27; okowity garniec z akcyzą rs. 3 kop. 25.

Ceny na ostatnim targu od dnia 15 do 22 marca w m. Miechowie, były następujące:

Pszenicy śred. korzec rs. 4 k. 57; żyta rs. 3; k. 15 jęczmienia rs. 2 kop. 65; grochu rs. 3 kop. —; owsa rs. 1 kop. 50; gryki rs. 2 kop. —; kartofli kop. 75; siana cetnar kop. 89; słomy pud k. 18; sążeń drzewa sosn. rs. 3 k. —; wół średni roboczy rs. 30; koń średni forn. rs. 75; wieprz dobrze upasiony rs. 33; skop średni rs. 3; masła funt kop. 26; okowity garniec bez akcyzy k. 60.

Ceny targowe Warszawskie,

z dnia 27 marca 1860 roku, płacono:

Produkta.	za czetwert rs.	za czetwert kop.	za korzec rs.	za korzec kop
Żyta	5	62	3	43
Pszenicy.	9	$28^1/_2$	5	66
Grochu polnego. . . .	—	—	—	—
Gryki.	—	—	—	—
Jęczmienia	—	—	—	—
Owsa.	—	—	—	—
Kartofle.	1	64	1	—
Kasza jaglana.	—	—	—	—
„ gryczana.	—	—	—	—
„ „ drobnej.	15	$98^1/_2$	9	$74^1/_2$
„ jęczmienna . .	6	15	3	75
	za pud. rub. sr.		kop.	
Mąka pszenna przednia .	—		—	
„ „ zwycz. .	—		—	
„ żytnia pytlowa .	—		$72^1/_2$	
„ gryczana. . . .	—		—	
Słoma	—		25	
Siano.	—		33	
Masło	9		30	

W dniu wczorajszym na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10-tej od rs. 1 kop. 70 do rs. 1 kop. 73, za garniec od kop. $55^1/_2$ do kop. $56^1/_2$.

KURS GIEŁD ZAGRANICZNYCH.

Berlin, 27 marca 1860 r.		płacą:	
5-ta Serya Stieglitza	za rs. 100	$94^1/_2$	rub. rs.
6-ta Serya Stieglitza	„ „ 100	105	rub. rs.
Polskie Obligacye Skarbowe	„ „ 100	83	rub. rs.
„ Listy Zastawne	„ „ 90	$86^1/_8$	talarów pruskich
„ Bilety Bankowe	„ „ 90	87	talarów pruskich
Wexle.			
Na Warsza. z terminem krótkim	za rs. 90	$87^1/_8$	talarów pruskich
„ Petersburg „ 3 tygod.	„ „ 100	$97^1/_6$	talarów pruskich
„ Londyn „ 3 mies.	„ 1 f. st.	$6.17^7/_8$	talarów pruskich
„ Paryż „ 2 „	„ 300 fr.	$79^1/_6$	talarów pruskich
„ Hamburg „ 2 „	„ 300 mrc	$150^1/_8$	talarów pruskich
„ Wiedeń „ 2 „	„ 150 złr.	$73^3/_4$	talarów pruskich
Wiedeń.		zł. reńs:	
Wexel na Londyn.	za 10 f. st.	132 50	
Akcye Kredytu Ruchomego	„ 200 zł.r.	189 70	
Paryż.		franków	
3% Renta	za 100 fr.	— —	
Kredyt Ruchomy	„ 1,000 fr.	—	

Dep. telegr. Żyto w Berlinie na dostawę w miejscu $51^1/_4$ talarów, na wiosenną dostawę $48^3/_4$ za winspel.
Ceny pszenicy w Londynie o 2 szyllingi się podniosły.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 28 marca 1860 r.		żądano Rs.	żądano kop.	płacono Rs.	płacono kop.
Monety.					
Pół-imperyały Rossyjskie.		—	—	5	61
Dukaty Hollenr. nowe ważne		—	—	—	—
Papiery.					
Obl. Skarb. za 100 rsr. (op. kup.)		93	2	92	52
Bilety Skarbu królestwa Polskiego		—	—	—	—
Listy Zastawne białe III Okresu (prócz kuponu). . za 15 rsr.		14	88	14	85
Wexle					
Berlin . . . . 100 Tal.	2 M.	102	90	—	—
„ . . . . 100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk . . . . 100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
„ . . . . 100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg . . 300 BMk.	2 M.	155	70	—	—
Londyn . . 1 Ft. St.	3 M.	6	83	—	—
Moskwa . . 100 Rsr.	1 M.	99	50	99	33
Petersburg . . 100 Rsr.	1 M.	99	85	99	66
„ . . . 100 Rsr.	k. t.	—	—	—	—
Paryż . . . 300 Fran.	2 M.	82	5	—	—
„ . . . 300 Fran.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń . . . 150 Zł. R.	2 M.	78	30	—	—
Wrocław . . 100 Talar.	2 M.	—	—	—	—

Wartość kuponu bieżącego od Obl. Skarb. Rs. 1 kop. $97^7/_9$
od Listów Zastawnych kop. 16

Wyszedł zeszyt 3ci dzieła **Prawo Cywilne** obowiązujące **w Królestwie Polskiem**, przez **Stanisława Zawadzkiego** wydawane, obejmuje: Kodex Cywilny Król. Pols. od art. 226 do 521, Prawo przechodnie do tegoż Kodexu; oraz Prawo o Małżeństwie z r. 1826 od art. 1-go do 33. Cena zeszytu w Warszawie kop. 30. Sprzedaje się w Zakładzie Litograficznym Ad. Dzwonkowskiego i Sp. (A. Pecq), ulica Miodowa Nro 482 (nowy 4); gdzie i początkowe zeszyty nabyć można.

Nakładem Sztycharni Nut Muzycznych **Ad. Dzwonkowskiego i Sp.**, ulica Miodowa, Nr. 4 (482), wyszedł **Śpiew** z towarzyszem fortepianu: **Dziewcze i Gołąb'**. Poezya A. E. Odyńca. Muzyka Karola Studzińskiego, ofiarowana W. Amelii Pruszak. Cena złp. 2 (kop. 30).

Łosoś wędzony, **Sielawy** Augustowskie, **Sery** zagraniczne, **Likiery** w wielu gatunkach, na różne ceny, niemniej **Musztardy**: **angielska**, **Bordeaux**, **Düsseldorfska** i krajowa z fabryki **w Grochowie**, **Octy** różne, otrzymał

HANDEL WIN I KORZENI
Franciszka Rozmanith
przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim

Cukier Hermanowski i inne po cenach fabrycznych.

Maszynki do fabrykacyi domowej

chłodników, napojów gazowych i sztucznego wina Szampańskiego, poleca Zakład Optyczno-Mechaniczny.
J. Pika Optyka m. Warszawy ul. Miodowa Nro 497 *a*.

DLA
PRZEPROWADZAJĄCYCH SIĘ.

Ażeby zmieniającym mieszkanie, ułatwić wynajem wozów meblowych, dotychczas zbyt daleko, bo na Solcu zamawianych, urządziłem Kantor takowych w **Składzie materyałów piśmiennych p. Tytza**, przy ulicy Miodowej pod Nr. 489, **wprost Sądu Appelacyjnego.** Upraszam zatem chcących korzystać z wozów tych, od lat kilkunastu z wielkiej swej praktyczności cenionych, iżby wcześnie z zamawianiami do p. Tytz zgłaszali się. Wozy rzeczone zwane Steinkellerowskiemi są na oryginalnych angielskich resorach, co zabezpiecza najdelikatniejsze rzeczy jak lustra, fortepiany, od trzęsienia, a tém samém uszkodzenia; zniżona zaś ich cena w porównaniu z cenami przez tragarzy lub furmanów jest bardzo dostępną. Wynajmowane być mogą na dnie całe lub pół dnie, z końmi lub bez takowych.

Mikołaj Winnicki, właściciel fabryki pieców i wozów na Solcu pod N. 2914. (2—6)

Handel Win i Korzeni Feliksa Achcik, przy ulicy Marszałkowskiej, wprost placu Zielonego, poleca się z znacznym zapasem, czystych, zdrowych, w różnych gatunkach i cenie **Win** Węgierskich, Francuzkich i innych — W tymże handlu **Drożdży pasowanych** można nabyć codziennie świeżych, gdzie obecnie jest Skład komissowy takowych. (2—3

LOKAL NA CUKIERNIĘ

Od 1 lipca 1860 r. jest do wynajęcia **w mieście Gubernialnem Radomiu** w narożnej kamienicy Sukcesorów **Gozmana** gdzie jest Hotel Warszawski, przy ulicach pryncypalnych: Warszawskiej blisko poczty, i Lubelskiej obok Władz Rządowych w najgłówniejszym punkcie, od lat **czterdziestu przez Birettich** ciągle zajmowany, składający się z narożnego Sklepu, Sali Billardowej, czterech pokoi, pracowni piekarni i piwnicy, z potrzebnemi gospodarczemi schowaniami. Chcący ten lokal wynająć raczy się zgłosić jak najrychlej do właściciela w tejże kamienicy na piętrze nad Cukiernią mieszkającego, celem ułożenia się o warunki i zawarcia kontraktu, bez pośrednictwa trzecich osób. (3—3)

Fortepian machoniowy fabryki Buchholtza o 6ciu oktawach jest do sprzedania w domu przy ulicy Śto Jerskiej Ner 1775, gdzie handel win Maringa. Stróż wskaże.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

H. Europejski. Kirsten Gus. kup. z Grünberga Herzel Al. kup. z Wiednia; Pfister Hen. kup. z Krakowa; Pearson Filip kup. z Wrocławia.

H. Polski. Drzewiecki Józef obyw. z Łyszkowic; Zawadzki Ant. dzied. z Geżyc; Błociszowski Lud. dzierż. z Ławałycz; Aksienow Metrafow miesz. z Moskwy; Domeradzki rząd. z Wieleszewa; Zdziurski Lud. As. z Łęczycy; Likososki Edw. ob. z Sulmierza; Wahlman Rob. fab. z Zgierza; Nectz Fryd. ob. Sulmierza; Pieniążek Woj. ob. z Ziemsk; Madaliński Hip. dzied. z Brodów; Nutz Fer. ob. z Lucimierza; Lempke fab. z Zgierza; Wiśniewtki jun. 5 bat. cel. strzel. z Opola.

H. Krakowski. Nafok Jan dżied. z Jaskrowa Sokołowski Alekx. guwer. z Maliszewa; Flatieniec Baz. dym. of. z Dynaburga; Markoff Nik. dym. of. z Grodna Bolenciński Ksaw. ob. z Bogowa.

TEATR WIELKI. Jutro: *Asmodea.*
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś: *Zemsta za mur graniczny.—Icek zapieczętowany.*

Tabella porównawcza cen średnich produktów rolniczych na ostatnich targach znaczniejszych miast Królestwa Polskiego i zagranicy.

CENA WARSZAWSKIEGO KORCA I CENY INNE.

Wyszczególnienie Miast	Pszenica rs.	Pszenica k.	Żyto rs.	Żyto k.	Jęczmień rs.	Jęczmień k.	Groch rs.	Groch k.	Owies rs.	Owies k.	Gryka rs.	Gryka k.	Kartofle rs.	Kartofle k.	Siana cent. rs.	Siana cent. k.	Słomy fura rs.	Słomy fura k.	Sążeń drzewa kubicz. rs.	Sążeń drzewa kubicz. k.	Wół roboczy rs.	Wół roboczy k.	Koń średni fornalski rs.	Koń średni fornalski k.	Wieprz dobry rs.	Wieprz dobry k.	Skop średni rs.	Skop średni k.	Masła funt rs.	Masła funt k.	Okowity garniec rs.	Okowity garniec k
Berlin	6	67	5	—	4	20	5	—	2	70	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Częstochowa	4	84	3	30	2	75	4	50	1	50	3	—	—	90	—	90	4	80	3	75	40	—	50	—	22	50	3	—	—	22	—	50
Gdańsk	6	45	4	14	4	27	4	50	2	40	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Grujec	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Hrubieszów	3	45	1	50	1	50	1	80	1	20	2	—	—	60	—	60	1	80	6	—	30	—	40	—	24	—	—	—	—	20	—	35
Kalisz	4	50	3	60	3	—	4	50	1	80	2	70	1	—	—	35	—	—	6	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20	—	60
Kałuszyn	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kielce	3	96	2	25	1	80	3	—	1	40	1	80	—	75	—	62	2	80	1	80	35	—	75	—	30	—	3	—	—	20	—	80
Konin	5	40	3	60	3	30	4	—	1	80	3	30	—	90	1	5	4	—	2	70	20	—	25	—	20	—	2	—	—	18	—	52
Kraków	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Królewiec	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Londyn	8	—	—	—	4	50	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Łódź	5	—	3	—	2	70	4	20	1	80	—	—	1	20	1	—	9	—	6	—	26	—	30	—	28	—	—	—	—	25	—	50
Łomża	5	—	2	85	2	70	3	60	1	80	2	25	1	35	—	75	3	—	4	50	25	—	50	—	22	50	—	—	—	20	—	50
Maryampol	5	40	2	85	2	25	3	20	1	80	—	—	1	20	—	60	2	—	5	40	20	—	30	—	15	—	2	—	—	24	—	45
Mława	5	—	3	—	2	10	3	60	1	80	2	40	—	90	1	—	6	50	4	—	—	—	—	—	26	—	2	70	—	27	—	40
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Olkusz	—	—	2	85	2	25	—	—	1	50	—	—	—	75	—	75	4	—	4	—	26	—	68	—	26	—	—	—	—	19	—	55
Ostrołęka	5	10	2	90	2	40	4	—	2	—	2	40	1	35	1	38	5	—	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	23	—	50
Piotrków	4	72	2	97	2	32	4	20	1	33	2	62	—	89	1	50	3	60	2	—	40	—	90	—	18	—	3	—	—	24	—	45
Płock	4	80	3	30	2	51	3	60	1	65	2	55	1	12	1	20	6	—	6	—	36	—	45	—	27	—	—	—	—	20	—	60
Pułtusk	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Przasnysz	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Radom	4	72	2	47	2	10	2	40	1	35	2	10	—	75	—	75	3	—	3	60	30	—	45	—	25	—	—	—	—	24	—	60
Szczecin	6	39	4	95	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Siedlce	5	10	2	70	2	70	3	60	1	65	2	55	1	20	1	—	3	50	3	30	40	—	50	—	25	—	—	—	—	25	—	50
Suwałki	5	—	2	70	2	55	4	65	1	80	2	10	1	21	—	75	3	30	3	—	27	—	35	—	17	—	—	—	—	25	—	60
Warszawa	5	47	3	20	3	15	3	67	2	5	3	65	—	98	1	35	4	80	7	50	24	—	50	—	26	—	—	—	—	22	—	59
Włocławek	5	47	3	52	3	—	3	60	1	72	2	70	1	—	1	20	2	90	2	40	—	—	—	—	25	—	—	—	—	20	—	45
Wrocław	6	25	5	60	4	—	—	—	2	50	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

W drukarni J. Jaworskiego.—Wolno drukować.—Warszawa dnia 16 (28) Marca 1860 r.—Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański.*